

Uśmiech

Czy Twoje dziecko już się uśmiecha? To jeden z bardziej wyczekiwanych momentów przez Rodziców noworodka. Na pewno ten uśmiech przyciąga Twoją uwagę, patrzysz Maluchowi w oczy, skupiasz na nim całą swoją miłość. Twoje spojrzenie jest dla Niego coraz bardziej znajome i pożądane. Poszukuj kontaktu wzrokowego, nie tylko wtedy gdy dziecko się śmieje, ale także kiedy płacze, marudzi, coś mu dolega.

„Jednym z narzędzi, dostępnych noworodkowi już od pierwszych chwil po narodzinach jest spojrzenie w oczy. Takie malutkie dziecko wie, czego się powinno spodziewać i aktywnie poszukuje jakichś oczu, w które mogłoby spojrzeć. Spojrzenie jest magiczne. Dziecko patrzy od pierwszych chwil życia tak przytomnie tak świadomie. Jeszcze nie potrafi mówić ale już ma tyle do przekazania. Kontakt wzrokowy to praca i nauka. Jest treningiem nawiązywania relacji społecznych, odczytywania emocji, rozwijania empatii. Sytuacja, kiedy to dorosły nie nawiązuje z dzieckiem kontaktu, nie odpowiada na jego sygnały, budzi w dziecku obawę. Od samego początku komunikacja z dzieckiem ma rytm. Kiedy noworodek się meczy, jego wzrok przestaje być skupiony, czasem dziecko odwraca głowę i trzeba cierpliwie czekać, aż odpocznie i nabierze sił. Patrzenie sobie w oczy jest prototypem relacji. Niezbędnym warunkiem, żeby móc potem razem patrzeć na świat.” (Agnieszka Stein, „Dziecko z bliska”)

Zainteresowanie ludzką twarzą

Dziecko jest wyjątkowo zainteresowane twarzą, szczególnie bliskich osób. Obserwuje poruszające się usta, dopasowuje mimikę do gestów, gesty do słów, z czasem uczy się odczytywać emocje. Może czas na małą zmianę w jego kąciku? Znajdź jakieś ciekawe zdjęcia twarzy, Twojej lub najbliższych, i powieś na wysokości wzroku dziecka. Niech będą to obrazki duże i wyraziste, tak aby Malec z łatwością je zauważył i rozpoznał. Jaka jest jego reakcja?

Dzieci lubią rutynę.

Może być ciężko pogodzić się z tym faktem, ale rutyna a raczej jakaś stała struktura ułatwia życie. Nie tylko dzieciom, ale i dorosłym. Będzie Ci łatwiej cokolwiek zaplanować, albo domyśleć się jakie są potrzeby dziecka.

Niemowlęta nie lubią niespodzianek. Ich organizmy dobrze działają gdy czynności (jedzenie, spanie, zabawa) odbywają się w podobnej kolejności, o podobnej porze. One lubią wiedzieć co będzie dalej, są wtedy spokojniejsze.

PUK U PUK -KARTKI Z PRZEWODNIKA DLA RODZICÓW OD 0-12 MIESIĄCA-

Nie musisz stać się niewolnikiem przyzwyczajęń. Chodzi o stały rytm np. jedzenie, aktywność (np. rano przytulanie, bujanie; po południu mobil do oglądania; wieczorem śpiewanie, masowanie itp.) sen. Przypisanie nawet jednej czynności do pory będzie kluczem porozumienia „aha teraz mama mi śpiewa to zaraz będzie czas na odpoczynek”. Stały rytm dnia pozwoli ci zaprojektować, wyreżyserować swój dzień. Będziesz spokojniejsza i dziecko też na tym skorzysta.

Mogę się powtórzyć, ale to super pomaga przy samodzielnym zasypianiu. Jeżeli jest taka możliwość dobrze jest po jedzeniu podjąć jakąś formę aktywności, a dopiero później czas na sen.

Uporządkowana przestrzeń

Niezwykle ważne jest abyś od samego początku dbała o porządek w otoczeniu dziecka. Nie chodzi tylko o mycie podłóg, wycieranie kurzu, zmywanie – ale dbanie o porządek w rzeczach dziecka, zabawkach, przedmiotach codziennego użytku, odpowiednie przemyślane ich przechowywanie.

To może się wydawać dodatkowym balastem - po co zabierać zabawki dziecka z maty, skoro ono zaraz tam wróci? Po co je sortować, grupować, układać, skoro można kupić jeden kosz na wszystko, i tam trzymać większość zabawek? Po co wreszcie o nie dbać, skoro dziś można kupić wszystko natychmiast? Może Ci się wydawać, że dla Twojego Malucha nie ma to wszystko znaczenia, ale tak naprawdę porządek to także coś, na czym dziecko buduje swoje poczucie bezpieczeństwa. Ład oznacza spokój, a w najbliższym czasie łatwość odnalezienia danego przedmiotu, zabawki, a dla Twojego dziecka możliwość odłożenia danej rzeczy na miejsce. „Dla dziecka porządek jest czymś, czym dla nas jest grunt, na którym stoimy, dla ryby jest woda, w której pływa. We wczesnych latach dziecięcych człowiek przejmuje ze swego otoczenia elementy orientacji, których później będzie potrzebował dla swoich podbojów.” (M. Montessori)

Zazwyczaj rodzice wykorzystują wielkie zbiorcze kosze na wszystko, które generują bałagan, bo aby coś znaleźć trzeba wszystko wyrzucić, a dodatkowo przedmioty w nich się niszczą. Przechowywanie zabawek na wysokich półkach, zamkniętych szufladach powoduje, że dziecko nie ma do nich dostępu. Przedmioty dla dziecka powinny być przechowywane tak, aby dziecko zawsze mogło je samodzielnie wziąć – z półki, z kosza, aby były poukładane logicznie (np. rodzajami – piłki razem, tematyką – puzzle ze zwierzętami obok figurek zwierząt itp.), w reszcie ma być ich ograniczona ilość.

Zacznij więc od teraz - od kilku koszyków na podłodze - jeden na gryzaki, inny na grzechotki, jeszcze inny na książeczki lub pluszaki. A poza tym zrób osobną półkę w

PUK U PUK -KARTKI Z PRZEWODNIKA DLA RODZICÓW OD 0-12 MIESIĄCA-

szafie na zabawki aktualnie nieużywane (gdy masz np. więcej grzechotek, część schowaj tam, i wymień za jakiś czas). Będziemy rozwijać tę myśl w miarę jak dziecko będzie rosło i podsuwać nowe praktyczne pomysły, ale Ty już teraz wymyślaj swój system segregacji, w najbliższej przyszłości docenisz to zarówno Ty jak i Twoje dziecko. Ważne jest aby zabawki co jakiś czas wymieniać (taki maluch potrzebuje tylko kilku zabawek w jednym czasie), przeglądać i naprawiać lub usuwać zepsute.

Pierwsze zabawki do koszyka.

Zabawki na najbliższy czas to proste grzechotki. Jeżeli masz taką możliwość postaraj się o przedmioty z naturalnych materiałów. Drewno, stal, bawełna. Oprócz tego, że nie są toksyczne to jeszcze niosą za sobą wiedzę o świecie. Chodzi o dotyk, zapach, fakturę.

Kilka pomysłów na domową zabawkę do ręki.

- drewniane kulki związane połączone rzemykiem lub materiałową taśmą (foto 1);
- kawałek kółka średnica ok. 1 cm (oszlifowany, zaolejowany olejem spożywczym), do niego można przymocować dzwoneczki (foto 2);
- połączone z sobą kółka drewniane od karniszy (ważne żeby użyte przez was kółka były z drzewa bukowego).